

Ks. JÓZEF KRUKOWSKI

PODSTAWY OSOBOWOŚCI PRAWNEJ OSÓB FIZYCZNYCH W KOŚCIELE

Problematyka osobowości prawnej w prawie kanonicznym nie jest nowa¹. Jest ona jednak nadal przedmiotem ożywionego zainteresowania kanonistów zarówno ze względu na swą aktualność w pracach nad reformą Kodeksu Prawa Kanonicznego jak i z uwagi na nowe teologiczne i teoretyczno-prawne naświetlenie racji, dla których osobie ludzkiej przysługuje osobowość prawna w Kościele². W niniejszym artykule zostaną omówione najpierw podstawowe w tej dziedzinie pojęcia prawne, a następnie — a nawet przede wszystkim — wyżej wspomniane przesłanki teoretyczne.

¹ Spośród wielu autorów, którzy pisali na temat osobowości prawnej w Kościele, godni uwagi są: C. J. Roseler, *Die kirchenrechtliche und staatarechtliche Bedeutung der Taufe*, Wienfelden 1925; F. M. Cappello, *Summa juris canonici in usum scholarum concinnata*, vol. I, Romae 1945, n. 183 ns.; H. Insadowski, *Osoba prawna*, Lublin 1927, s. 7—28; E. F. Regatillo, *Institutiones iuris canonici*, Santander 1951, vol. I, s. 136 ns.; G. Michiels, *Principia generalia de personis in Ecclesia*, Paris-Tornaci-Romae 1955, s. 3—28; M. Conte a Coronata, *Institutiones iuris canonici*, vol. I, Taurini 1950, s. 129 ns.; V. Politi, *La personalita fisica nell'ordinamento giuridico della Chiesa*, Palermo 1948; K. Mörsdorf, *Persona in Ecclesia Christi*, Archiv für k. Kirchenrecht, 1962, s. 345 ns.

² M. Petroncelli, *Persona fisica e soggetto di diritti e doveri nell'ordinamento canonico*, W: *Acta conventus internationalis canonistarum. Romae diebus 20—25 mai 1968*, Typis Polyglottis Vaticanis 1970, s. 184—195; P. Lombardia, *Derecho divino y persona fisica en el ordenamiento canonico*, *Temis*, 9(1960) s. 187—203; oraz w: *Esercitos de derecho canonico*, I, Pamplona 1973, s. 225—253; E. Szafrowski, *Prawo kanoniczne w okresie odnowy soborowej*, t. I, Warszawa 1976, s. 165—169.

I. POJĘCIE OSOBY I OSOBOWOŚCI W PRAWIE KANONICZNYM

Sam wyraz osoba, będący tłumaczeniem łacińskiego słowa *persona*, jest używany w różnych znaczeniach. W języku łacińskim klasycznym pierwotnie oznaczał on maskę, jaką używali aktorzy w teatrach ludowych, a następnie tego, kogo ten aktor przedstawiał. W języku prawnym rzymskim oznaczał on podmiot prawa³. Z kolei znalazł zastosowanie w języku filozoficznym i teologicznym. Bliższe określenie osoby, które znajduje zastosowanie w filozofii i teologii scholastycznej, podał Boecjusz: „osoba jest to indywidualna substancja rozumnej natury”⁴. Podobne określenie spotyka się u św. Tomasza z Akwinu⁵ i wielu innych filozofów i teologów⁶.

W języku prawnym pod wyrazem osoba rozumie się podmiot praw i obowiązków. W każdym zaś systemie prawnym wyróżnia się dwa rodzaje takich osób: osoby fizyczne i osoby prawne⁷. W niniejszym rozważaniu zwrócimy uwagę tylko na problematykę dotyczącą osób fizycznych.

Pojęcia osoby, jako podmiotu praw i obowiązków, nie należy utożsamiać z pojęciem osobowości prawnej, jakkolwiek oba te pojęcia są sobie bliskie. Przez osobowość prawną rozumie się zespół właściwości, dzięki którym jakiś byt staje się podmiotem praw i obowiązków. Osobowość oznacza więc pewne stanowisko prawne, pewien status, a nie samo prawo. Na pojęcie to składają się dwie właściwości: zdolność prawna i zdolność do czynności prawnych. Ponadto w nauce prawa wyróżnia się zdolność do działań prawnych. Pierwsza z tych zdolności oznacza samą możliwość bycia podmiotem praw (uprawnień) i obowiązków. Zdolność do czynności prawnej oznacza zdolność nabywania praw i zobowiązań na skutek swego świadomego zachowania się, we własnym imieniu, na skutek tzw. czynności prawnych, czyli takich zachowań, w których wyraża się przynajmniej jedno oświadczenie woli. Przez zdolność do działań prawnych wreszcie rozumie się zdolność do ponoszenia odpowiedzialności za swoje działania. Podczas gdy zdolność prawna w zasadzie jest pełna, to zdolność do czynności prawnych — jak również zdolność do działań praw-

³ Insadowski, dz. cyt., s. 7—8.

⁴ Boecjusz, *De duabus naturis et una persona Christi*, Venetiis 1580, I, s. 693: „*Persona est naturae rationalis individua substantia*”.

⁵ *Summa theol.*, I, qu. 29, s. 1, n. 5.

⁶ Różne postacie rozumienia bytu osobowego w filozofii tomistycznej podaje M. A. Krąpiec (*Metafizyka. Zarys teorii bytu*, Lublin 1978, s. 323—329). W szczególności stwierdza on, iż: „Zwyczajnie się wymieniać 6 bardzo ważnych właściwości osoby: zdolność do poznania intelektualnego, zdolność do miłości, wolność, podmiotowość wobec praw, godność, zupełność”.

⁷ W Kodeksie Prawa Kanonicznego używa się zamiennie „osoba moralna”, lub „osoba prawna” (kan. 99, 687, 1489, 1495 § 2). W projekcie nowego prawa kodeksowego na oznaczenie tego samego pojęcia używa się terminu „osoba prawna, czyli kanoniczna” (kan. 70 schematu księgi II de *Populo Dei* z 1977 r.).

nych — może być mniej lub bardziej ograniczona. W życiu społecznym mogą występować różne okoliczności, które powodują ograniczenia podmiotu w zdolności do czynności prawnych, a w konsekwencji wprowadzają one pewne różnice w położeniu prawnym ludzi⁸. I tak, np. akty człowieka, który jest pozbawiony używania rozumu, będą na skutek ograniczenia jego zdolności do czynności prawnych — zdarzeniami prawnymi, ale nie będą czynnościami prawnymi.

Tak pojmowane pojęcie osobowości prawnej jest pewnym środkiem techniki prawnej, za pomocą którego określa się pozycję człowieka w danej społeczności. W tym wypadku interesuje nas ten środek techniki prawnej, jako narzędzie określenia pozycji człowieka ochrzczonego w społeczności kościelnej. W posługiwaniu się nim prawodawca kieruje się pewnymi racjami, czyli przesłankami natury teoretycznej (filozoficzne), a gdy idzie o prawodawcę kościelnego, to w dużej mierze winny to być przesłanki teologiczne.

W naukach prawnych istnieje różnica w zapatrywaniu na to, jaką rolę spełnia prawodawca posługując się tym narzędziem. Mianowicie idzie o to, czy akt uznania jakiegoś bytu za osobę, czyli przyznania mu osobowości prawnej, ma charakter konstytutywny, czy tylko deklaratywny. Według koncepcji pozytywistycznej osobowość jest wytworem prawodawcy, czyli akt woli prawodawcy ma charakter konstytutywny. Według innych koncepcji prawodawca spełnia tu rolę mniej lub bardziej deklaratywną, gdyż winien on respektować obiektywne racje. Zakres swobody prawodawcy w orzekaniu o tym, komu przysługuje osobowość prawna jest więc mniej lub bardziej ograniczony, przez wspomniane wyżej racje. Gdy idzie o koncepcję osobowości prawnej przysługującej osobom fizycznym w społeczności kościelnej, to najogólniej należy stwierdzić, iż prawodawca winien respektować zarówno przesłanki filozoficzne, jak i teologiczne. Z jednej strony ma on respektować naturę osoby ludzkiej, przysługującą każdemu człowiekowi z prawa naturalnego. Z drugiej zaś strony musi on uwzględnić racje teologiczne, wskazujące rolę, jaką wyznacza człowiekowi względem społeczności kościelnej fakt przyjęcia sakramentu chrztu.

II. OSOBOWOŚĆ OPARTA NA PRAWIE NATURALNYM

Na pierwszym miejscu należy zwrócić uwagę na wspólną dla wszystkich współczesnych systemów prawnych zasadę, iż podmiotem uprawnień i obowiązków jest każdy człowiek. Osobowość prawną nabywa z chwilą

⁸ Insadowski, dz. cyt., s. 10; Michiels, dz. cy., s. 5—6.

urodzenia. Wielu nazywa ją osobowością naturalną, gdyż wynika z naturalnej godności osoby ludzkiej.

Zasada powyższa, iż każdy człowiek korzysta z osobowości prawnej, historycznie nie zawsze była przyjmowana. W starożytności rzymskiej istniał od niej wyjątek dla dwóch kategorii ludzi, mianowicie dla niewolników i cudzoziemców (nieobywateli). Jakkolwiek filozofowie (stoicy), jak i prawnicy rzymscy, uznawali, iż z natury wszyscy ludzie są równi⁹, a zatem wszyscy ludzie powinni być uznawani za osoby, to jednak w prawie stanowionym panował inny pogląd, według którego osobami w prawie mogli być tylko ludzie wolni¹⁰, natomiast niewolnicy i cudzoziemcy nie mogli być podmiotami praw. Dopiero stopniowo los niewolników uległ poprawie. Wielką rolę w tym względzie spełniło chrześcijaństwo głosząc równość wszystkich ludzi wobec Boga. Podobnie uległ ewolucji los cudzoziemców do tego stopnia, iż obecnie kodeksy współczesnych państw uznają równouprawnienie swych obywateli z cudzoziemcami w dziedzinie praw cywilnych¹¹, zastrzegając jedynie prawa obywatelskie dla swych obywateli. Każdy człowiek, bez względu na płeć, narodowość, rasę i wyznanie religijne, stał się również podmiotem ochrony prawnej w publicznym prawie międzynarodowym¹².

We współczesnych systemach prawa świeckiego powszechnie przyjmuje się zasadę, iż podmiotem osobowości prawnej jest każdy człowiek od chwili urodzenia aż do śmierci. Przez człowieka zaś uważa się byt urodzony z kobiety, chociażby nie miał on wyraźnie uformowanego ciała o ludzkiej postaci (monstrum). W drodze wyjątku w prawie cywilnym przyjmuje się zasadę, iż zdolność prawną posiada również człowiek jeszcze przed urodzeniem, mianowicie ma on prawo do spadku, jeżeli był już poczęty w chwili jego otwarcia¹³. W wielu kodeksach karnych podmiotem ochrony prawnej są dzieci poczęte, chociaż jeszcze nie narodzone.

W prawie kanonicznym człowiek, jako taki, jest również podmiotem ochrony prawnej. Prawo to nie określa wyraźnie od jakiego momentu człowiek nabywa osobowość naturalną. Nie mniej jednak wyraźnie nakazuje chronić płód ludzki od chwili jego poczęcia (kan. 985, n. 4, 2350 § 1)

⁹ D. 50, 17,32; „Quod ad ius naturale attinet omnes homines aequales sunt”.

¹⁰ I. 1, 3; Summa divisio de iure personarum haec est, quod omnes homines aut liberi sunt aut servi”; D. 50, 17, 32: „Quod attinet ad ius civile servi pro nullis habentur”.

¹¹ Np. kodeks cywilny włoski w art. 3 postanawia: „Lo straniero è ammesso a godere dei diritti civili attribuiti ai cittadini”.

¹² Powszechna Deklaracja Praw Człowieka uchwalona przez Zgromadzenie Ogólne ONZ 10 XII 1948 r., art. 6: „Każdy człowiek ma prawo do uznawania wszędzie jego osobowości prawnej”. Tekst tego artykułu dosłownie został powtórzony w art. 16 międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych uchwalonego przez ONZ 16 XII 1966 r. (Dz. U. 1977, załącz. do nr 38, poz. 167).

¹³ Art. 972 polskiego Kodeksu Cywilnego.

oraz chrzcić go w jakimkolwiek okresie zostanie poroniony, jeżeli jest żywy (kan. 747).

Osobowość ta, jaką człowiek nabywa z racji przysługującej mu natury ludzkiej jest podstawą wszelkiej osobowości prawnej w każdej społeczności ludzkiej. Nie jest to jednak jedyne źródło osobowości prawnej. Podstawą tej osobowości jest bowiem norma prawna, którą może być nie tylko norma prawa naturalnego, ale — norma prawa bożego pozytywnego, jak też norma prawa ludzkiego bądź państwowego, bądź kościelnego¹⁴. Racja osobowości może więc być odmienna w zależności od natury społeczności. W prawie kanonicznym jest wyraźnie respektowane prawo naturalne jako jeden z czynników kształtujących pojęcie osobowości prawnej osób fizycznych. Na zakres tej osobowości mają wpływ szczególnie takie elementy naturalne, jak: wiek (kan. 88 § 1), zamieszkanie (kan. 90, 91, 93) pokrewieństwo i powinowactwo (kan. 96, 97).

III. OSOBOWOŚĆ OPARTA O PRAWO BOŻE POZYTYWNE

W konstruowaniu pojęcia osobowości człowieka w Kościele nie można opierać się na samych tylko przesłankach filozoficznych. Kościół jest bowiem rzeczywistością nadprzyrodzoną, stąd też osobowość jednostki ludzkiej w społeczności kościelnej jest oparta przede wszystkim na przesłankach teologicznych. Czynnikiem zaś istotnym w konstruowaniu tego pojęcia jest chrzest. Skutki i natura uzdolnień do jakich chrzest usprawnia człowieka mogą być rozpatrywane w różnych aspektach. Rola chrztu sakramentalnego w tej dziedzinie jest więc przedmiotem dociekań zarówno teologów, jak i kanonistów¹⁵. W wyjaśnieniach ich wyróżnia się kilka rodzajów osobowości człowieka ochrzczonego.

I tak, W. Bertrams wyróżnia osobowość nadprzyrodzoną i osobowość eklezjalną¹⁶. Inni, jak K. Rahner¹⁷ i D. Composta¹⁸, wyróżniają osobowość mistyczną, osobowość eklezjalną i osobowość prawno-kanoniczną. Każda z tych osobowości niewątpliwie stanowi jeden z aspektów tej samej osobowości, jaką daje człowiekowi więź z Bogiem i z Kościołem.

¹⁴ E. F. Regatillo, *Institutiones iuris canonici*, Santander 1951, vol. 1, s. 137; P. Lombardia, *Derecho divino y persona física*, W: *Escritos de derecho canonico*, s. 228—231.

¹⁵ Szersze omówienie tej problematyki podaje R. Sobański, *Chrzest, jako podstawa jedności Kościoła*, Warszawa 1971.

¹⁶ W. Bertrams, *De influxu Ecclesiae in iura baptisatorum*, W: *Quaestiones fundamentales iuris canonici*, Roma 1969, s. 214—215.

¹⁷ *Die Gliedschaft in der Kirche nach der Lehre der Enzyklika Pius XII Mystici Corporis*, Roma 1966, s. 65, 153—169.

¹⁸ *Le teologia e la personalità del battezzato nella Chiesa*, *Apollinaris* 62(1974) nr 1—2, s. 40—71.

— Osobowość mistyczna oznacza wewnętrzną łączność człowieka z Bogiem, do jakiej dążą wszyscy ludzie poszukujący prawdy i dobra, poszukujący Boga, chociażby nie zdążyli poznać Objawienia Bożego i nie przyjęli chrztu sakramentalnego. Taką osobowość mogą mieć nieochrzczeni, a w szczególności mają ją katechumeni¹⁹.

— Osobowość nadprzyrodzoną nabywa się przez przyjęcie chrztu sakramentalnego. Polega ona na jedności moralnej człowieka ochrzczonego z Chrystusem, na ontologicznym włączeniu go w Chrystusa, na wewnętrznej konsekracji usprawniającej go do życia nadprzyrodzonego, czyli do wykonywania czynności zmierzających do osiągnięcia doskonałości i celu nadprzyrodzonego. Chrystus udziela człowiekowi łaski nadprzyrodzonej wraz ze wszystkimi skutkami w porządku nadprzyrodzonym; przede wszystkim zaś wyciska w jego duszy charakter sakramentalny, przez który człowiek zostaje uzdolniony do osiągnięcia celu nadprzyrodzonego i korzystania z dóbr duchowych²⁰ oraz do pokonania przeszkód stających na drodze do osiągnięcia tego celu²¹. Chrzest uzdalnia więc człowieka do wykonywania takich czynności, które z natury swej — ustanowienia Chrystusa — mają na celu udoskonalenie człowieka w porządku nadprzyrodzonym. Korzystanie z tych dóbr zaś pozostawione jest swobodnej decyzji (wolnej woli) człowieka. Te właśnie uzdolnienia stanowią podstawę aktywności człowieka w sferze życia duchownego nadprzyrodzonego, stanowią tym samym jego fundament²².

— Osobowość eklezjalna polega na unii człowieka ochrzczonego z Kościołem, jako depozytariuszem środków życia nadprzyrodzonego²³. Przez chrzest człowiek zostaje więc jednocześnie złączony z Chrystusem i z Kościołem. Łączność z Chrystusem właściwie zostaje nawiązana przez łączność z Kościołem, który przez Niego został ustanowiony.

Naturę osobowości, jaka przysługuje człowiekowi w Kościele, należy rozpatrywać w świetle nauki Soboru Watykańskiego II o Ludzie Bożym. Sobór wyraźnie wskazał, iż człowiek nie może swego celu nadprzyrodzonego osiągnąć całkiem indywidualnie, ale tylko we współdziałaniu z in-

¹⁹ D. Composta, j.w., s. 47—48; P. Lombardia, *Estatuto juridico del catecumeno segun los textos del Concilio Vaticano II*, w: *Escritos de derecho canonico*, II, Pamplona 1973, s. 207—267, Autor ten wskazuje, iż katechumeni przez manifestację woli przyjęcia sakramentu uzyskują również osobowość prawno-kanoniczną (tamże, s. 252 ns.).

²⁰ Jan 3, 5: „Jeśli ktoś nie odrodzi się z wody i Ducha Świętego, nie może wejść do Królestwa Bożego”.

²¹ Gal. 4, 26; 5, 13; Rzym. 8, 21.

²² Bertrams, *De influxu Ecclesiae in iura baptisatorum*, s. 215.

²³ Composta, j. w., s. 48; Bertrams, j. w., s. 215: „... Haec iura fundamentalia baptisatorum circumscribunt libertatem personalem in ordine ad perfectionem personalem Proinde haec iura seu facultates agendi (i.e. libertas quoad bona supernaturalia acquirenda) constituuntur ipsa personalitate supernaturali dynamicae considerata”.

nymi ludźmi. W odwiecznym planie „podoabało się jednak Bogu uświęcać i zbawiać ludzi nie pojedynczo, z wykluczeniem wszelkiej wzajemnej międy nimi więzi, lecz uczynić z nich lud, który by Go poznawał w prawdzie i zbożnie Mu służył”²⁴. Pierwszym etapem realizacji tego planu było wybranie sobie narodu izraelskiego, będącego typem Ludu Bożego, mającego się rekrutować z wszystkich narodów. Lud ten został utworzony na skutek zawarcia nowego, doskonałego przymierza między Bogiem i ludźmi; ustanowiony przez Chrystusa dzięki przelaniu Jego krwi ofiarnej na krzyżu. „Udziałem tego ludu stała się godność i wolność synów Bożych, w których sercach mieszka Duch Święty jak w świątyni. Prawem jego stało się przykazanie nowe miłowania, jak Chrystus nas umiłował”²⁵. Celem jego wreszcie — Królestwo Boże, zapoczątkowane na ziemi przez samego Boga, i mające się dalej rozszerzać, aż na końcu wieków dopełnione zostanie również przez Boga, gdy objawi się Chrystus, życie nasze²⁶, a „samo stworzenie będzie wyzwolone z niewoli skażenia na wolność chwały synów Bożych”²⁷. Toteż ów lud mesjaniczny, choć nie obejmuje aktualnie wszystkich ludzi, a nieraz nawet okazuje się małą trzódką, jest przecież potężnym załączkiem jedności, nadziei i zbawienia dla całego rodzaju ludzkiego”²⁸.

Z powyższego tekstu soborowego wynika, iż ludzie przez chrzest włączeni do Kościoła, jako wspólnoty Ludu Bożego, nabywają pewien wspólny dla nich status, na który składają się następujące elementy:

- mają oni za Głowę Chrystusa;
- stają się uczestnikami godności i wolności synów Bożych;
- mają jako cel Królestwo Boże w sensie eschatologicznym, rozwijające się na ziemi a mające się rozszerzać aż do końca wieków;
- są załączkiem jedności, nadziei i zbawienia całej ludzkości.

Osobowość ta jest bardzo ogólna, wspólna dla wszystkich członków Ludu Bożego, pierwotna w stosunku do osobowości prawno-kanonicznej²⁹. Osobowość ta obejmuje wyżej wyróżnione dwie postacie: osobowość nadprzyrodzoną i osobowość eklezjalną. Wszyscy ochrzczeni są bowiem uczestnikami kapłaństwa wspólnego. Wskazuje na to również cytowana wyżej konstytucja soborowa: „... wcieleni przez Chrzest w Chrystusa, ustanowieni jako nowy Lud Boży i uczynieni na swój sposób uczestnikami kapłańskiego, prorockiego i królewskiego urzędu Chrystusa, ze swej strony

²⁴ Lumen gentium, n. 9. Tekst polski konstytucji soborowej według tłumaczenia aprobowanego zawartego w: Sobór Watykański II. Konstytucje, dekryty, deklaracje, Poznań 1968.

²⁵ Jan 13, 34.

²⁶ Kol. 3, 4.

²⁷ Rzym. 8, 21.

²⁸ Lumen gentium, n. 9.

²⁹ A. Del Portillo, Fieles y laicos en la Iglesia, Pamplona 1969, s. 38, 53—59.

sprawują właściwe całemu ludowi chrześcijańskiemu posłannictwo w Kościele i w świecie”³⁰.

Ta wspólna dla wszystkich członków Ludu Bożego godność i wolność synów Bożych jest podstawą fundamentalnej równości wszystkich ochrzczonych, a zarazem racją wspólnych dla wszystkich podstawowych praw i obowiązków chrześcijańskich³¹.

IV. OSOBOWOŚĆ PRAWNO-KANONICZNA JEDNOSTKI LUDZKIEJ W KOŚCIELE

Przez osobowość prawno-kanoniczną rozumie się regulację osobowości przysługującej jednostce ludzkiej w społeczności kościelnej, jaka została wyrażona w pozytywnym prawie kościelnym. W obowiązującym Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1917 r. kwestia ta została określona w kan. 87:

„Przez chrzest człowiek staje się w Kościele Chrystusa osobą wraz ze wszystkimi chrześcijańskimi prawami i obowiązkami, chyba że gdy idzie o prawa, staje na przeszkodzie brak jedności ze wspólnotą kościelną lub została wymierzona przez Kościół cenzura”³².

W powyższym tekście prawnym została wyrażona zasada ogólna i zasada szczególna.

Zasada ogólna zawiera deklarację, iż „przez chrzest człowiek staje się w Kościele Chrystusa osobą wraz ze wszystkimi prawami i obowiązkami chrześcijańskimi”. Inaczej mówiąc przez sam fakt przyjęcia chrztu, poj-

³⁰ *Lumen gentium*, n. 31. Nauka Soboru nie zacierą bynajmniej różnicy zachodzącej między kapłaństwem wspólnym, jakie nabywa się przez chrzest, i kapłaństwem hierarchicznym, jakie nabywa się przez sakrament święceń. Ale chce podkreślić ich wzajemne powiązanie. Podkreśla bowiem, iż przez uzyskanie udziału w kapłaństwie hierarchicznym, nie traci się udziału w kapłaństwie wspólnym. Por. E. Szafronowski, *Kapłaństwo wspólne*, *Prawo Kanoniczne*, 13(1970) nr 1—2, s. 170—172.

³¹ *Lumen gentium*, n. 32: „Jeden jest tedy Lud Boży wybrany: „jeden Pan, jedna wiara, jeden chrzest” (Ef. 4, 5); wspólna jest godność członków wynikająca z ich odrodzenia się w Chrystusie, wspólna łaska synów, wspólne powołanie do doskonałości, jedna nadzieja i miłość niepodzielna. Nie ma więc w Chrystusie i w Kościele żadnej nierówności ze względu na rasę albo przynależność narodową, stan społeczny albo płeć, bo „nie masz Żyda ani Greka, nie masz niewolnika ani wolnego, nie masz mężczyzny ani niewiasty. Albowiem wszyscy wy „jednym jesteście w Chrystusie Jezusie” (Gal. 3, 28; Kol. 3, 11). Por. J. Hamel, *Aequitas fundamentalis omnium christifidelium in Ecclesia secundum Concilium Vaticanum II*, *Periodica*, 56(1967): 247—266. Autor ten słusznie wskazuje, iż wśród wszystkich członków Ludu Bożego istnieje podstawowa jedność i równość w prawach i obowiązkach, wyprzedzająca wszelkie między nimi różnicowanie. Nie można natomiast zgodzić się z opinią, jaką wyraża D. Composta (*Teologia e personalità del battezzato*, j. w., s. 67—70), iż wspomniana jedność i równość ochrzczonych, mimo że stanowi istotny element osobowości eklezjalnej, to jednak nie ma skuteczności w sferze prawnej kanonicznej z uwagi na różnice strukturalne zachodzące wewnątrz wspólnoty kościelnej.

³² Kan. 87: „Baptismate homo constituitur in Ecclesia Christi persona cum omnibus christianorum iuribus et officiis, nisi, ad iura quod attinet, obstet obex, ecclesiasticae communionis vinculum impediens, vel lata ab Ecclesia censura”.

mowanego jako chrzest z wody, człowiek nabywa osobowość prawną w Kościele, czyli staje się podmiotem uprawnień i obowiązków w relacji do władzy kościelnej i innych osób w Kościele.

Zasada szczególna określa przyczyny ograniczenia uprawnień, jakie człowiek nabywa w Kościele przez fakt przyjęcia chrztu. Wskazują na to wyraźnie słowa „chyba że gdy idzie o prawa, staje na przeszkodzie brak jedności ze wspólnotą kościelną lub została wymierzona cenzura”. Ograniczenie jednostki ludzkiej ochrzczonej w należnych jej prawach może więc wynikać z dwóch przyczyn:

- brak jedności ze wspólnotą kościelną. Przeszkoda ta występuje po stronie akatolików ochrzczonej, czyli apostatów, heretyków, schizmatyków. Wśród kanonistów występuje różnica zdań co do tego, czy źródłem tej przeszkody jest wola ochrzczonej, czy tylko wola prawodawcy kościelnego³³.
- nałożona przez Kościół cenzura. Termin cenzura użyty w kan. 87 rozumie się nie w sensie kan. 2257 § 1, lecz jako karę kościelną w ogóle³⁴.

Należy zatem zauważyć, iż osobowość nabyta przez chrzest nie może być zniesiona, lecz jedynie zawieszona lub ograniczona³⁵. Stąd też autorzy komentujący kan. 87 mówią o pełnej i niepełnej osobowości prawnej osób fizycznych w Kościele. Osoby, po stronie których zachodzi przynajmniej jedna z tych przeszkód, nie tracą nabytych przez chrzest praw i obowiązków, ale nie mogą ich wszystkich wykonywać w granicach określonych w prawie kanonicznym. Wśród autorów wystąpiła różnica zdań co do tego, czy osoby te tracą tym samym przynależność do Kościoła. Dominujące znaczenie ma w tym względzie opinia, według której przynależność do Kościoła nabywa się tak samo jak osobowość prawną przez fakt przyjęcia ważnego chrztu sakramentalnego. Podstawą tych właściwości jest charakter sakramentalny, który jest nieutralny; a tym samym osobowości prawnej raz nabytej w Kościele nie można utracić³⁶.

³³ Autorzy, którzy widzą tą przeszkodę w woli ochrzczonego, utrzymują, iż osoby ochrzczone dopiero po dojściu do używania rozumu stwarzają tę przeszkodę, gdy świadomie przyłączą się do apostazji, herezji lub schizmy, do tego zaś czasu cieszą się pełnią praw wspólnoty katolickiej. Por. G. Michiels, *Principia generalia*, s. 15; A. Hagen, *Die kirchliche Mitgliedschaft*, Rotenburg 1938, s. 11. Natomiast K. Mörsdorf uważa, iż ograniczenie osobowości prawnej nie może wynikać z woli ochrzczonego, ale tylko z woli Kościoła. Ochrzczone stwarza tylko pewne okoliczności, z powodu których władza kościelna ogranicza jego osobowość prawną. Por. E. Eichmann, K. Mörsdorf, *Lehrbuch des Kirchenrechts*, I, Paderborn 1959, s. 189.

³⁴ Michiels, j. w., s. 26; K. Mörsdorf, *Die Rechtssprache des CIC*, Paderborn 1939, s. 389.

³⁵ Michiels, j. w., s. 16: „Per obicem et censuram non destruit personalitas iuridica, sed solummodo dimunuitur”.

³⁶ M. Conte a Coronata, *Institutiones iuris canonici*, I, Taurini 1949, s. 131; O. Gismondi, *Gli acatolici nel diritto della Chiesa*, *Ephemerides Iuris Canonici*, 4(1948) s. 55 ns.; K. Mörsdorf, *Persona in Ecclesia Christi*, s. 360.

Takie samo stanowisko w kwestii nabycia osobowości prawnej w Kościele przez chrzest zostało wyrażone w kan. 6 § 2 schematu *Lex Ecclesiae Fundamentalis*:

„Przez chrzest człowiek zostaje inkorporowany do Chrystusa i staje się w Kościele Chrystusa osobą ze wszystkimi chrześcijańskimi prawami i obowiązkami, chyba że co do pewnych praw a nawet co do obowiązków zachodzi przeszkoda wzbraniająca utrzymanie węzła wspólnoty kościelnej lub została przez Kościół nałożona cenzura”³⁷.

Zasady te znalazły potwierdzenie również w kan. 1 schematu księgi II „O Ludzie Bożym”:

„Przez chrzest człowiek zostaje inkorporowany do Kościoła Chrystusa i w Nim staje się osobą ze wszystkimi obowiązkami i prawami, które są właściwe dla chrześcijan, mając na uwadze ich położenie, o ile są we wspólnocie kościelnej i jeżeli nie staje na przeszkodzie legalnie wymierzona sankcja”³⁸.

W powyższych kanonach Papieska Komisja ds. Rewizji Kodeksu Prawa Kanonicznego wyraźnie chce rozstrzygnąć kwestię, iż przez chrzest człowiek jednocześnie nabywa przynależność do Kościoła i osobowość prawną w Kościele, czyli staje się podmiotem uprawnień i obowiązków chrześcijańskich. Stopień tej osobowości po stronie ochrzczonych może być różny, czyli może ona ulegać ograniczeniu z powodu braku więzi ze wspólnotą kościelną lub kary wymierzonej przez władzę kościelną.

Zarówno w kan. 87 KPK, jak i w cytowanych wyżej kanonach projektu nowego prawa wyraźnie jest podkreślone, iż osobowość obejmuje prawa i obowiązki chrześcijańskie. Należy jednak stwierdzić, iż człowiek wchodząc do Kościoła przez chrzest wnosi ze sobą całe bogactwo swoich uprawnień naturalnych, płynących z należnej mu godności osoby ludzkiej. Uprawnienia te przysługują każdemu człowiekowi niezależnie od tego, do jakiej należy on społeczności. Wyrażenie „prawa chrześcijańskie” służy więc do wyrażenia specyficznej osobowości prawnej. Natomiast uprawnienia należne każdemu człowiekowi z tytułu godności ludzkiej winny być przez prawo kanoniczne respektowane, jako podstawowe prawa człowieka.

Z przedstawionych wyżej zasad prawa kanonicznego wynika, iż człowiek nieochrzczony nie ma osobowości prawnej w Kościele, a tym samym

³⁷ „Baptismate homo Christo incorporatur et in Ecclesia Christi constituitur persona cum omnibus christianorum officiis et iuribus, nisi ad certa iura, immo vel officia, quod attinet, obstet obex ecclesiasticae communionis vinculum impediens aut lata ab Ecclesia censura”. (*Schema Legis Ecclesiae Fundamentalis*, Typis Polyglottis Vaticanis 1969, s. 10).

³⁸ „Baptismo homo Ecclesiae Christi incorporatur et in eadem constituitur persona, cum officiis et iuribus quae christianis, attenta quidem eorum condicione, sunt propria, quatenus in ecclesiastica sunt communionem atque nisi obstet lata legitime sanctio”.

nie jest podmiotem praw i obowiązków chrześcijańskich. Wobec tego wszyscy nieochrzczeni, tj. zarówno niewierzący, jak i katechumeni oraz dzieci rodziców ochrzczonych zanim zostaną ochrzczone nie są podmiotami zdatnymi do nabycia specyficznych uprawnień i obowiązków chrześcijańskich³⁹. A w konsekwencji Kościół nie może wprost udzielić im żadnej opieki prawnej.

Powyzsza zasada nie jest jednak bezwzględna. W niektórych postanowieniach prawodawca kodeksowy uznaje, iż nieochrzczeni mogą wchodzić w relacje z ochrzczonymi i podejmować czynności wywierające skutki prawne na forum kościelnym, np. małżeństwo zawarte przez nieochrzczonego z osobą ochrzczoną może być ważne na forum kościelnym⁴⁰. Co więcej każdy człowiek — nawet nieochrzczonego — może ważnie a nawet godziwie być nadzwyczajnym szafarzem sakramentu chrztu, byleby zachował wymogi dotyczące materii, formy i intencji (kan. 742 § 1, 759 § 1). Należy zatem stwierdzić, iż nieochrzczeni mimo że w myśl kan. 87 nie mają osobowości prawnej wyrażającej się w zdolności do wykonywania praw i obowiązków chrześcijańskich, to jednak mają jakąś osobowość uznawaną przez prawodawcę kościelnego. Kanoniści nazywają ją osobowością naturalną.

Przedstawiona wyżej konstrukcja osobowości prawnej jednostki fizycznej w Kościele nie jest więc konsekwentna. Z jednej strony prawodawca uznaje osobowość prawną tylko tym ludziom, którzy przyjęli chrzest. Z drugiej zaś strony uznaje, iż również nieochrzczeni mogą wykonywać pewne czynności mające skutki prawne w Kościele. Należy zatem wysunąć pewien postulat pod adresem prawodawcy, aby przyjął zasadę, iż każdy człowiek — zarówno ochrzczonego jak i nieochrzczonego — posiada osobowość prawną. Dopiero w dalszej kolejności należałoby wprowadzić rozróżnienie między uprawnieniami, jakie wynikają z osobowości prawnej, i uprawnieniami, jakie wynikają z racji włączenia do Kościoła przez chrzest, czyli uprawnieniami i obowiązkami ściśle chrześcijańskimi⁴¹.

³⁹ Michiels, j. w., s. 15: „... Ex quo indubie sequitur quod homo non-baptisatus, sive judeus sit, sive infidelis, sive etiam catechumenus aut parentum christianorum filius, neque directe ligatur specificis christianorum obligationibus lege mere ecclesiastica inductis (...) aut etiam vi legis divinae positivae pro solis baptisatis vigentibus, neque de jure acquirit vel imo capax est acquirendi specifica christianorum jura, ipsis vi propriae auctoritatis ab Ecclesia concessa iisve vi juris divini, quia christiani sunt, obvenientia”.

⁴⁰ Tamże, s. 18.

⁴¹ J. M. Gonzales del Valle, *Derechos fundamentales y derechos publicos subjetivos en la Iglesia*, Pamplona 1971, s. 122—123.

PRINCIPES DE LA PERSONALITÉ JURIDIQUE DES PERSONNES PHYSIQUES DANS L'ÉGLISE.

Résumé

L'Article présente les raisons qui donnent à une personne physique une personnalité juridique dans la communauté ecclésiale. Toutes ces réflexions sont faites en quatre parties. Dans la 1-ère, on a exposé les caractéristiques des notions: personne et personnalité juridique. Dans la 2-e, on a souligné la personnalité naturelle qui est due à l'homme selon la loi naturelle. Dans la 3-e, on a présenté les différentes dimensions de la personnalité que l'homme peut acquérir selon la loi divine positive, à savoir personnalité mystique, surnaturelle et ecclésiale. Dans la 4-e, on a caractérisé la personnalité juridique que l'homme acquiert dans l'Église selon les prescriptions de la loi canonique (Code de la loi canonique de 1917, schéma de *Lex Ecclesiae Fundamentalis*, schéma du 2-e livre de *Populo Dei*). En analysant ces lois, il en résulte que „l'homme devient une personne dans l'Église par le baptême” (can. 87), donc, l'homme non-baptisé n'a pas de personnalité juridique dans l'Église. D'autre part, dans le Code on trouve des situations où l'homme non-baptisé peut entreprendre certaines activités ayant les conséquences juridiques dans l'Église p. ex. contracter le mariage mixte, accorder le baptême valide.

L'auteur finit l'article par une proposition de *lege ferenda*: 1) on voudrait voir, dans le nouveau code canonique, une principe d'après laquelle tout homme a une personnalité juridique dans l'Église, 2) et, c'est par le baptême qu'on acquiert tous les droits et toutes les obligations chrétiennes.